

Światło, które świeci w ciemnym miejscu.

„Pozdrowienia Trójcy cz.1”

Pozdrowienia Trójcy lub inaczej mówiąc, czy trójca się wita.? To, na co chcemy spojrzeć, to w szczególności pozdrowienia i przywitania, które widzimy w Nowym Testamencie. I zbadamy je, aby zobaczyć, kto próbuje się z nami porozumieć poprzez fragmenty natchnione. Znając kogoś, szybko możesz nauczyć się... Znając kogoś, szybko uczysz się jego manier. Sposób, w jaki mówią, sposób, w jaki się komunikują, staje się punktem odniesienia. Spójny sposób, w jaki ich rozpoznajesz. Do tego stopnia, że jeśli mówią inaczej lub zachowują się inaczej, to jest to dziwne lub inne i myślicie sobie, że coś jest nie tak, coś jest inne.

W tym wykładzie chcemy przyjrzeć się, jak Bóg przesyła pozdrowienia przez różnych autorów Nowego Testamentu. Jak zobaczymy jest to coś, co nie tylko pomaga nam Go rozpoznać, ale tak naprawdę pomaga nam utwierdzić się także w wierze. Więc to nie jest tylko sposób zachowania, jak się komunikujemy. To może być nawet tak proste, jak sposób, w jaki się przywitamy. **Zatem chcemy sprawdzić w Piśmie, czy kiedykolwiek otrzymujemy przywitanie od trójcy.** Jeśli tak, to przyjrzyjmy się temu. Jeśli nie, to dlaczego nie. Czego możemy się z tego nauczyć. Zrobimy dość obszerne badanie. Chcemy przyjrzeć się całemu Nowemu Testamentowi. Wiemy, że Nowy Testament jest objawieniem Boga przez Chrystusa i przez apostołów. Opiera się na tym, co mamy w Starym Testamencie. To jest to, co mamy, aż do nadejścia królestwa. Od Mateusza do Objawienia. Znaczenie tego jest nakreślone w tym wersecie, do którego chciałbym nawiązać. **Drugi List do Tesaloniczan 3:17.** Zwróćcie uwagę na to, jak to ujął Paweł: **„Pozdrowienie moja, Pawła, ręką; jest ono znakiem w każdym liście; tak piszę”.** To był dowód autentyczności, zgadza się.? Paweł mówi tutaj: To jest mój znak firmowy. Podpisuję własnymi rękami, jako dowód, że jest to autentyczny list. Pozdrowienie. Chcemy się temu przyjrzeć i wszystkim tym pozdrowieniom w Nowym Testamencie. I zobaczyć czy możemy dostrzec zgodny wzór autentyczności oraz potwierdzić prawdę, szczególnie o Bogu. Interesujące jest to, że wprowadzenia autorów w Nowym Testamencie są dość zróżnicowane, ale istnieje pewien spójny wzorzec, który się ukształtował. Więc będziemy mieć przegląd całego Nowego Testamentu. Weźmiemy wycinek każdej księgi i zobaczymy, czego możemy się nauczyć. I mam nadzieję, że uzyskamy szerszą perspektywę całego Nowego Testamentu, szczególnie jeśli chodzi o to, kto próbuje się z nami komunikować i co On chce, abyśmy się dowiedzieli. Pierwszy oczywiście jest Mateusz. Mateusz zaczyna od podania genealogii Chrystusa. Dokładnie ludzkiej genealogii. **Mateusz 1,1: „Księga rodu Jezusa Chrystusa, syna Dawida, syna Abrahama.”**

I dalej przechodzi przez długą listę, którą wielu ludzi uważa za nudne wprowadzenie. Lista imion, które trudno im wymówić. I myślą, że Mateusz zaczął od trochę nudnego wstępu. Ale to, co robi Mateusz, to właściwie ustala on niepodważalny fakt, że Jezus Chrystus był istotą ludzką tak jak my. To dlatego wchodzi on we wszystkie szczegóły i wymienia genealogię Chrystusa. Podczas gdy on podaje nam ludzką genealogię w swoim wstępie, to Marek z kolei właściwie podaje nam boską genealogię Chrystusa. **Marka 1,1: „Początek Dobrej Nowiny Jezusa Chrystusa, Syna Boga.”** Nie jest to długa lista, ponieważ jest to Jego boska genealogia. Jest On Synem Boga. A dalej przechodzi on do sprawy.

Macie ludzką genealogię i macie boską genealogię. I jak zobaczymy, dwóch z czterech piszących Ewangelie podaje nam ludzką genealogię i dwóch boską. Bardzo interesujący obraz, ponieważ Chrystus jest tą bosko ludzką istotą, łączy On obie. Od razu w tym wersecie u Marka dowiedzieliśmy się, że ile jest tam osób.? Dwie, zgadza się.? Jest Bóg i jego Syn. Gdy mówi „**Syn Boga**”, to znaczy, że jest On Synem kogoś. Jest Tam Ojciec i jest tam Syn. Na początku Ewangelii Marka.

Łukasz rozpoczyna swoją narrację... Pisze on list do Teofila i tak naprawdę nie zaczyna od żadnego szczególnego pozdrowienia czy powitania takiego jakie są w innych Ewangeljach czy listach. A druga część listu, który jest księgą Dziejów Apostolskich jest kontynuowana w podobnym tonie. Łukasz pisze podobnie jak reporter opisujący fakty i szczegóły wydarzeń, które miały miejsce. Więc nie mamy takiego wersetu od Łukasza, ponieważ nie mamy konkretnego pozdrowienia, do którego moglibyśmy się odnieść w świetle tego, co do tej pory znaleźliśmy. Ale mamy błogosławieństwo czy konkluzję jego listu, jego dwóch części, którymi są Ewangelia Łukasza i Dzieje Apostolskie. I ta konkluzja znajduje się na końcu Dziejów Apostolskich. A to właśnie czytamy w tej księdze... **Dzieje Apostolskie 28,31**. Przemawianie Pawła. Ostatnia scena tego zapisu. Tutaj jest napisane: „**Głosząc królestwo Boga i z całą otwartością, bez przeszkód ucząc o Panu Jezusie Chrystusie**”. Paweł był w tym domu, a ludzie przychodzili i on głosił im kazania. Ale zwróćcie uwagę na temat kazań Pawła. Dostrzegacie coś tutaj.? Czyje królestwo.? Boga. Coś jeszcze.? Nauczając tego, co dotyczy kogo.? Pana Jezusa Chrystusa. Ile to jest.? Dwóch, zgadza się.? Łukasz podsumowuje kazanie i nauczanie Pawła i mówi, że głosił on temat królestwa Boga i rzeczy, które dotyczą Pana Jezusa Chrystusa. Zgodnie z Markiem, zgadza się.? Ojciec i Syn. Faktycznie będziemy widzieć dość obszernie ten temat wszędzie w Piśmie, jak będziemy kontynuować. Najbardziej zauważalnym z Ewangelii jest w rzeczywistości wstęp Jana. Znany fragment. I wstęp Jana jest popularnym wersetem, który wielu ludzi próbuje wykorzystać, aby udowodnić trójcę. Przeczytajmy **Jana 1:1-2**: „**Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga i Bogiem było Słowo. Ono było na początku u Boga**”. Ilu tam jest.? Dwóch, nie trzech. Zgadza się.? Nie możesz tego wykorzystać do głoszenia trójcy. Oczywiście Słowem jest nikt inny jak Chrystus, a Bóg tutaj jest odniesieniem do Ojca. Ilu ich jest??. Dwóch. Ojciec i Syn. Cały czas na początku. W ten sposób Jan rozpoczyna swoją Ewangelię. Widzicie, Jan także podaje boskie pochodzenie i status Chrystusa. Mateusz podał ludzkie, Marek podał boskie. Łukasz podał ludzkie (przez Marię), a teraz Jan podaje boskie. Ten związek, jaki Chrystus ma z Ojcem. I dzięki temu związkowi to czyni Go boskim lub to czyni Go Bogiem. Jest napisane: **Bogiem było Słowo. Było z Boga i było Bogiem**. To wielu ludzi zbija z tropu. Mówią: Co to znaczy był z Boga i było Bogiem.? Słowo było Ojcem.? Jeden i ten sam.? Nie, mówi o tym, jaką naturę ma Słowo. Mówi, że ma tę samą naturę co Bóg. Ma naturę Boga, to był Bóg. Inne tłumaczenia właściwie mówią, że Słowo było boskie. Mówią, jaki był Bóg, takie było Słowo. Podaje nam boski status Chrystusa. I mówi nam, że tak było od samego początku. A dalej nam to udowadnia, mówiąc, że wszystkie rzeczy zostały stworzone przez Niego. **Twórcza boska moc przypisana Chrystusowi. Dlaczego.? Ponieważ jest Słowem Boga. Ponownie Ojciec i Syn**. Nie sprecyzowano tego tutaj, ale wiemy z innego miejsca z Pisma, że to odniesienie do tych dwóch jest odniesieniem do Ojca i Syna.

Nie chcę, żeby nam tutaj umknęło znaczenie, ponieważ wiele osób mówi, że ten werset dowodzi trójcy, bo jest tutaj powiedziane, że Jezus jest Bogiem i Ojciec jest Bogiem, że jest dwóch, a później, że właściwie jest trzech i tak dalej. Relacja między Chrystusem i Ojcem tutaj jest relacją, w której jeden jest Źródłem, a drugi Mu podlega. Gdy mówi, że jest Słowem Boga... „**Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga i Bogiem było Słowo. Ono było na początku u Boga**”. Tytuł Chrystusa w Księdze Objawienia to Słowo Boga. Jaki związek mają nasze słowa z naszymi myślami.? Najlepiej byłoby, gdyby nasze słowa podlegały naszym myślom i podążały za naszymi myślami. Wiem, że czasami mówimy, zanim pomyślimy. Jestem tego świadomy. Ale zazwyczaj nasze słowa są wyrażeniem naszych myśli. W ten sposób się komunikujemy. Są one poddane i są używane jako pośrednictwo do przekazywania myśli, które teraz są w mojej głowie, a ja przekazuję te myśli słowami do waszych uszu i umieszczam je w waszej głowie. Trochę uproszczone. **Ale to jest zobrazowanie, które zostało tutaj przedstawione, że Chrystus jest wyrażeniem myśli i intencji Boga.** On jest Słowem. W taki sposób Bóg wyraża to, co ma na myśli, co jest w Jego sercu. W sposób, który może być zrozumiany przez innych. Więc jest On Pośrednikiem. Ojciec jest Źródłem, Chrystus jest Pośrednikiem, który wyraża i objawia Ojca. To dlatego jest On jedynym, który był upoważniony, aby przyjść. I w wersecie 14 tego fragmentu powiedziano nam, że to Słowo stało się ciałem i mieszkało wśród nas. Dlaczego to opisuje Go jako Słowo.? Ponieważ jest On tym, który ma kwalifikacje do objawienia i wyrażania Boga lepiej niż ktokolwiek inny. Dlaczego.? Ponieważ był On z Bogiem od początku. On jest tym, który tak naprawdę ma naturę Ojca. Właśnie o tym mówi **Jan 1:1**. A więc ten związek jest tam opisany w tym opisowym tytule Chrystusa jako Słowo. I oczywiście jest On Słowem Boga. Ponownie tylko dwóch. Nie jestem pewien, w jaki sposób ludzie próbują udowodnić trójcę we wstępie do Ewangelii Jana. To dowodzi boskości Chrystusa, w co wszyscy wierzymy. Jego Synostwo jest tego podstawą. Jednak jest ich dwóch Ojciec i Syn. A zakończenie autora Ewangelii jest bardzo jasne. Zwróćcie uwagę na cel napisania przez Jana swojej Ewangelii. Przy końcu jego księgi. **Jana 20, 31: „Zaś to zostało opisane, abyście uwierzyli, że Jezus jest Chrystusem, Synem Boga, oraz abyście wierząc, mieli życie w Jego Imieniu.”** O to chodzi w tym, że Jan pisze swoją Ewangelię. Abyśmy uwierzyli, że Jezus Chrystus jest Mesjaszem, i że jest On Synem Boga. Więc nie możesz używać Ewangelii Jana.... Jego zakończenie naprawdę podsumowuje wszystkie Ewangelie. Wszystkie cztery Ewangelie. Całym ich sensem jest to, abyśmy uwierzyli, że ten Człowiek, który chodził po tej ziemi 2000 lat temu, nazywany Jezusem, był obiecany Mesjaszem Starego Testamentu, nikim innym jak samym Synem Boga. To jest sednem Ewangelii, zgadza się.? Różnymi sposobami zapisano dla nas wydarzenia, dowody, które dowodzą, że było to wypełnieniem proroctwa. Więc Jan tutaj, podsumował to bardzo treściwie i mówi: **Napisałem to wszystko, abyście uwierzyli, że to jest Mesjasz, Syn Boga.** Dlatego nie możecie używać Ewangelii, aby zaprzeczyć faktowi, że Chrystus jest jedynym Synem Boga, jedynym zrodzonym Synem. Co czyni obecnie idea czy doktryna trójcy. To uczy, że są to po prostu tytuły, które nie odzwierciedlają rzeczywistości. Ojciec jest po prostu tytułem, syn jest po prostu tytułem. Nie jest to opis prawdziwego związku Ojca i Syna, w którym Syn został zrodzony z Ojca i odziedziczył wszystko od Ojca, gdzie Ojciec jest Źródłem wszystkich rzeczy, łącznie z Synem. Trójca to odrzuca. A więc u autorów Ewangelii widzimy bardzo wyraźnie Ojca i Syna.

A po krótkim badaniu, które przeprowadziliśmy właśnie na ich wstępie i ich zakończeniu, widzimy, że jasno to przedstawiają, a także związek, że Ojciec jest Źródłem, Syn jest Słowem czy wyrażeniem. Jest On Synem Boga.

Przechodzimy dalej. A sprawy zaczynają być bardziej spójne, a nawet jaśniejsze, gdy docieramy do listów, ponieważ następną księgą, która pojawia się po Ewangelii Jana, są Dzieje Apostolskie, które już omówiliśmy. Po Dziejach Apostolskich jest List do Rzymian. Po prostu przechodzimy księgi Nowego Testamentu w takiej kolejności, jaką mamy dzisiaj w naszych Bibliach. Nie zamierzam badać porządku chronologicznego, ale badamy je tak, jak figurują one obecnie w spisie, jaki mamy w naszych Bibliach. Właśnie to badamy. List do Rzymian jest pierwszym w kolejności listem Pawła, jaki pojawia się w Nowym Testamencie. Powodem, dla którego mówiłem, że sprawy stają się nieco jaśniejsze i bardziej spójne, jest to, że Paweł jest autorem większości listów Nowego Testamentu. Obszerna część Nowego Testamentu jest napisana przez Pawła. I widzimy bardzo wyraźnie objawienie zrozumienia Pawła w sposobie, w jaki napisał te listy. Na przykład wprowadzenie do listu do Rzymian. To nam powiedziano w **Liście do Rzymian 1,7: „wszystkim, którzy jesteście w Rzymie, umiłowanym Boga, powołanym świętym: Łaska wam i pokój od Boga, naszego Ojca, i Pana Jezusa Chrystusa”**. W tym pozdrowieniu Paweł przedstawia swoje zrozumienie, jeśli chodzi o Źródło łaski i pokoju dla wierzących. Pozdrawia ich, wita ich, łaską i pokojem, które pochodzą od kogo.? Boga, naszego Ojca. I kogo jeszcze.? I Pana Jezusa Chrystusa. I dalej zaczyna swój list i pisze List do Rzymian oraz traktat o sprawiedliwości przez wiarę. Jeden z najdonioślejszych listów w Nowym Testamencie. To jest to, co Paweł rozumiał. Mówi do nich jako umiłowanych Boga. Powołani, aby być kim.? Świętymi, zgadza się.? Zatem ilu świętych mamy tutaj dzisiaj.? Gdybym was zapytał, ilu dzisiaj mamy tutaj świętych.? Możecie pomyśleć, że papież nie wyznaczył tutaj nikogo wśród nas, nie dał żadnej świętości. I takie mamy wyobrażenie, że święty to ktoś, kto ma ten status, który jest uznawany przez pewnego rodzaju ludzki autorytet. **Jeśli chodzi o Biblię, to ci, którzy są powołani przez Boga, umiłowani przez Boga, to świeci. Wierzący.** To są ci, o których mówi Paweł. A powodem tego jest to, że otrzymują oni lub są odbiorcami łaski i pokoju, które pochodzą od kogo.? Ojca i Syna. Tak Paweł rozpoczyna swój list do Rzymian. A jak zakańcza list, jest napisane w **Liście do Rzymian 16,27: „Bogu, który jedynie jest mądry, niech będzie chwała przez Jezusa Chrystusa na wieki. Amen”**. Ilu.? Dwóch. Kim oni są.? Bóg, to jest Ojciec. I jak Bóg otrzymuje chwałę.? Przez Syna. Interesujące. Początek listu i zakończenie listu. Ojciec i Syn, Ojciec i Syn. To jest faktycznie konsekwentny wzór całego Nowego Testamentu. Zdajecie sobie z tego sprawę.? **Pozdrowienia od Ojca i Syna.** Gdy Jezus mówi, że jest On drogą... Znacnie werset z Ewangelii Jana, w którym Jezus mówi, że jest drogą, prawdą i życiem. Gdy mówi, że jest drogą, to jest drogą czego.? Czy drogą do kogo.? Do Ojca. Innymi słowy, On jest drogą... Także odwrotnie. Jest On drogą, którą Ojciec nam objawia i jest drogą, którą łączymy się z Ojcem, uczymy się o Ojcu i dowiadujemy się więcej o Ojcu. Nie tylko w objawieniu rzeczy i łączeniu nas, ale także w uwielbieniu i czci. Chwałą, którą Chrystus otrzymuje, udaje się do Ojca przez Chrystusa. To dlatego mówi tutaj: chwała przez Jezusa Chrystusa na wieki. On jest tą drogą, którą nasze uwielbienie, cześć i wychwalanie udaje się do Ojca.

Następną księgą po Liście do Rzymian jest pierwszy list do Koryntian. Tutaj jest to we wstępie do 1 Listu do Koryntian. **1 Koryntian 1,3: „Łaska wam i pokój od Boga, naszego Ojca, i Pana Jezusa Chrystusa”**. Ponownie Ojciec i Syn. To jest tak interesujące ćwiczenie i ważne jest, aby je wykonać, ponieważ te pozdrowienia, te przywitania ujawniają, jak autorzy rozumieli, co piszą i w czyim imieniu piszą. Jest to bardzo odkrywczce. A kiedy widzisz stały wzór, to wtedy dowody stają się przytłaczające. To dlatego nazwaliśmy to badanie: „Pozdrowienia Trójcy”. Czy kiedykolwiek widzimy jakieś pozdrowienia w imieniu trójcy lub od trójcy.? Cóż, dowiadujemy się. Przeglądamy Nowy Testament księga po księdze. Nie zamierzamy niczego pomijać i zobaczymy, czego się nauczymy. Więc Koryntianie.... Kościół w Koryncie miał pewne problemy, zgadza się.? Mieli pewne bardzo poważne problemy. Gdyby niektóre z tych problemów istniały dzisiaj w kościele, byłibyśmy naprawdę zaniepokojeni. Wiecie, problemy z... Nie będziemy wdawać się w szczegóły. Ale fałszywe nauki, niemoralne zachowanie i wszystkiego rodzaju problemy w kościele w Koryncie. Możecie o tym przeczytać w listach. Ale w taki sposób ich pozdrawia i stara się zachęcić ich prawdą.

W **2 liście** do nich kontynuuje ten sam temat. Zwróćcie uwagę, co mówi także we wstępie **1 rozdz. werseł 2: „Łaska wam i pokój od Boga, naszego Ojca, i Pana Jezusa Chrystusa”**. Dokładnie to samo. Ten sam autor, ta sama prawda. Nie uległa zmianie. I tutaj mówi im nie tylko, że Bóg jest Bogiem Ojcem, ale że jest naszym Bogiem Ojcem. Jest przede wszystkim Ojcem Jezusa Chrystusa, Chrystus jest Synem Boga. Ale ponieważ jesteśmy powołani do bycia świętymi, do tego usynowienia, to Ojciec Chrystusa staje się naszym Ojcem. A więc pozdrawia ich z łaską i pokojem od Boga Ojca, naszego Ojca i Pana Jezusa Chrystusa. To jest źródło tego błogosławieństwa łaski i pokoju. A drogą, którą przybywa ta łaska i pokój, prowadzi przez Jezusa Chrystusa, drogi do Ojca. Jeśli Chodzi o **2 List do Koryntian**, to zachodzi bardzo interesujące zjawisko. Na końcu księgi znajduje się werseł, który ludzie chcący wesprzeć trójcę, lubią często cytować. Przeczytajmy go wspólnie i zobaczymy, czego możemy się nauczyć. **2 List do Koryntian 13,14: „Łaska Pana Jezusa Chrystusa, miłość Boga i wspólnota Ducha Świętego niech będzie z wami wszystkimi. Amen”**. Trynitarianie triumfalnie zacytują ten werseł i powiedzą: Proszę bardzo. Ilu.? Trzech. Jest trójca. To było klasyczne powitanie Pawła. Tak naprawdę to nie. Nie widzimy tego. Ale co oznacza ten werseł.? Czy Paweł mówi im tutaj o trójcy.? O czym on mówi.? Przede wszystkim, kto w tym wersecie jest nazywany Bogiem.? Czy jest jeden, dwóch czy trzech.? Gdy mówi: **„Łaska Pana Jezusa Chrystusa, miłość Boga...”**, to kto to jest.? **Ojciec**. Odnosi się do Ojca jako Boga. Nie mówi, że jest to Pan Jezus Chrystus. Nie mówi, że jest to Duch Święty. Mówi, że ten, który jest Bogiem, miłość Boga, jest odniesieniem do Ojca. A co ze wspólnotą Ducha Świętego.? Mówią: widzisz, jest łaska od Jezusa, jest miłość Boga i jest społeczność Ducha Świętego. Jeśli sprawdzicie znaczenie społeczności tutaj, to znajdziecie inne tłumaczenia. To oznacza wspólnotę. Dlaczego mówi im o wspólnocie Ducha.? Ponieważ kościół w Koryncie miał te wszystkie problemy, bo pod pewnymi względami odstępili oni od prowadzenia Duchem Świętym. Pamiętajcie to.? Wiecie, mówi o byciu z nimi duchem, napomina ich. Przemawia do nich **stanowczo, a nawet surowo**, by się zmartwili, aby mogli się skruszyć. **I to, co robi tutaj pod koniec swojego listu, to pragnie dla nich przywrócenia wspólnoty Ducha.**

Tak aby mogli być jednością w Duchu. Oni rozumieli, że nie ma on żadnych trynitarnych inklinacji, ponieważ Paweł już pouczył ich wcześniej w swoim liście (tym samym liście), kim był Duch. To nie było trynitarnie pozdrowienie, które tam wcisnął na końcu, ponieważ jest on konsekwentny ze swoimi innymi pismami, z resztą listów. Zwróćcie uwagę na ten sam list nieco wcześniej. W rozdziale 3 i wersecie 17. Gdy Paweł mówi o Duchu, to o kim mówi? **2 Kor. 3,17: „Pan zaś jest tym Duchem, a gdzie jest Duch Pana, tam i wolność”**. To jest Chrystus. A więc jest to zgodne. To ten sam list, który czytaliśmy od początku do końca. Nie dotarliśmy do końca na początku, dotarliśmy do końca po przeczytaniu wszystkich tych rzeczy i nauczyliby się, że łaska i pokój pochodzą od Ojca, że Pan jest tym Duchem. Więc na końcu listu mówi: Słuchajcie, wiecie, że chcę, abyście mieli wspólnotę czy społeczność tego Ducha. Innymi słowy, chcę, aby Chrystus był żywą rzeczywistością, która was łączy, ponieważ to Chrystus Pan jest tym Duchem. Więc to nie jest trójca. To jest miłość Boga, to jest łaska Pana Jezusa Chrystusa i wspólnota Ducha Chrystusa wśród wierzących, by ich powiązać, zjednoczyć i uchronić przed zbłądzeniem. I on im tego życzy oczywiście, ponieważ mieli pewne trudności w tej szczególnej sferze. Ok, jasne jak dotąd? Sprawdźmy czy bujamy tutaj w obłokach, czy też jest to zgodny wzór, który widzimy w pismach Pawła. Przechodzimy do następnej księgi. Zanim przejdziemy do następnego, przejdźmy do pierwszego listu, gdzie bardzo wyraźnie ustalił dla nich tę prawdę. **1 Koryntian 8:6**. Poprzedni list, który napisał do nich. Ten sam kościół, ta sama grupa ludzi. Mówi on: „**To dla nas jest jeden Bóg, Ojciec, z którego wszystko, a my w nim, i jeden Pan, Jezus Chrystus, przez którego wszystko, a my przez niego**”. Tak wyjaśnił im swoje zrozumienie i w taki sposób zachęcił wierzących w Koryntie. Powiedział im, że jest tylko jeden Bóg, Ojciec. I On jest Źródłem. Gdy mówi: „**z którego wszystko**”, to oznacza to, że Ojciec jest wielkim Źródłem wszystkiego. A język (opis) tutaj jest bardzo ważny. Czasami nam to umyka, ale chcę to podkreślić. Mówi: „**Bóg, Ojciec, z którego wszystko**”. A dalej, gdy mówi o Chrystusie, to używa innego słowa: „**przez którego wszystko**”. Nie mówi: „**z którego**”. Dlaczego? Jeden jest Źródłem, Ojciec (z którego), a wszystko jest przez (lub poprzez) Pana Jezusa Chrystusa. Jeśli chodzi o Pawła, to jest jeden Bóg, jedno Źródło, to jest Ojciec. I jest tylko jedno pośrednictwo (jedna droga), w którym Ojciec się objawił i komunikuje się z nami, i to jest przez Pana Jezusa Chrystusa. I tak właśnie oni zrozumieli. A więc gdy on do nich pisał koniec 2 listu do Koryntian, o posiadaniu łaski Pana Jezusa Chrystusa, miłości Boga i wspólnoty Ducha, to oni wiedzieli, o kim on mówił. Nie odnosił się do żadnej trójcy. Rozumieli, że ten Duch jest nikim innym jak Chrystusem. **Duch, którego otrzymuje On od Ojca**. Interesujące jest, w ścisłym związku z tym... Ponieważ jest to jeden z podstawowych wersetów, który ludzie próbują wykorzystać z Nowego Testamentu, aby udowodnić trójcę. Ten z 2 Listu do Koryntian, który czytaliśmy wcześniej. W ścisłym związku z tym jest inny werset z Ewangelii Mateusza, którego nie przeczytałem i ktoś mógłby powiedzieć: *Wiecie, pominął bardzo ważny werset z Mateusza. Mateusz kończy swoją Ewangelię klasycznym trynitarnym werselem. Mateusz 28,19. Jezus powiedział: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, chrzcząc je w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego;”*. Proszę bardzo, trójca. Dlaczego nie wspomniał o tym, kiedy mówił o Ewangelii Mateusza. Wspomnijmy o tym tutaj, żeby nie zabrzmiało to tak, jakbyśmy pomijali wersety. Mateusz nie jest niezgodny z resztą Nowego Testamentu. Kiedy mówi o Ojcu, Synu i Duchu, to czy ten werset faktycznie opisuje relacje między nimi? Tak naprawdę to nie. Inaczej mówiąc, pozwólcie, że zadam wam pytanie w ten sposób:

Czy mówi, że ci trzej są jednym, albo że to jest skład bóstwa.? Czy mówi, że to jest trój jedyny Bóg, albo że są to trzy osoby lub coś w tym rodzaju.? Nie. To po prostu daje nam listę. To mówi, że chrzest ma się odbyć w imię Ojca, Syna i Ducha. Abyśmy zrozumieli, o czym mówi Mateusz (w tym konkretnym wersecie), to musimy sprawdzić, co zostało objawione o Ojcu, Synu i Duchu, szczególnie w księdze Mateusza. Tak abyśmy mogli zrozumieć, o czym mówi. Czy to jest trójca.? Z tym ma do czynienia.? Czy to komunikuje Jezus.? A jeśli nie, to o czym mówi, kiedy mówi o Ojcu, Synu i Duchu, ponieważ jest to werset, który wiele razy ludzie próbują wykorzystać, by to zrobić. Czego Jezus nauczał o Ojcu w księdze Mateusza.? Interesującą rzeczą jest to, że robimy ważne badanie kontekstowe. Gdy autor przytacza werset, to po pierwsze i przede wszystkim w tej samej księdze tego samego autora, staramy się znaleźć wyjaśnienie lub znaczenie tego, co mógł mieć na myśli. Wiec nie patrzymy na list do Koryntian i później nie przeskakujemy do Objawienia ani nie wracamy do Izajasza, by powiedzieć, że właśnie to on miał na myśli. Możecie to zrobić, ale to jest kolejna warstwa, druga warstwa. Waszym pierwszym podstawowym sposobem interpretacji lub zrozumienia wersetu jest spojrzenie na bezpośredni kontekst, na otaczające wersety. Ale kontekst tego samego listu lub księgi tego samego autora. Czy to jest tam wyjaśnione. Właśnie dlatego, gdy widzieliśmy werset w Liście do Koryntian, to przyglądaliśmy się listom do Koryntian. A teraz przyglądamy się Ewangelii Mateusza. Czego Jezus uczy o Ojcu, Synu i Duchu w Ewangelii Mateusza. Zapisane przez Mateusza. Aby pomóc nam zrozumieć, w jaki sposób kończy on swoją Ewangelię tamtym wersem. Zatem widzimy tutaj kilka wersetów. **Mateusz 4,10: „Wtedy Jezus powiedział mu: Idź precz, szatanie! Jest bowiem napisane: Panu, swemu Bogu, będziesz oddawał pokłon i tylko jemu będziesz służył”**. Pamiętacie kuszenie na pustyni.? Kuszenie na pustyni dotyczy tożsamości Chrystusa, a zwłaszcza Jego boskości. Jaki problem szatan miał z Jezusem, że przyszedł i rzucił Mu wyzwanie swoim pytaniem.? Powiedział on: jeśli jesteś Synem Boga... Szatan próbował zakwestionować i miał problem z Synostwem Chrystusa. Co on miał na myśli, mówiąc: jeśli jesteś Synem Boga, zamień ten kamień w chleb.? Po prostu mówi to: jeśli naprawdę jesteś boski, to znaczy, jeśli jesteś Synem Boga, to udowodnij to, wykonując boski czyn. Zgadza się.? Właśnie to mówił, właśnie to robił, „*Jeśli jesteś Synem Boga*”. To jest kwestionowanie tożsamości Chrystusa i boskości Chrystusa. Widzicie, diabeł wie i rozumie, że boskość Chrystusa wynika z Jego Synostwa i Jego związku z Ojcem. Jest On dziedzicem boskiej natury. I dlatego w taki sposób rzucił wyzwanie Chrystusowi. To ostatnie kuszenie tutaj, kiedy mówi Mu, żeby mu oddał pokłon, a Chrystus gani go i faktycznie mówi mu, że uwielbienie należy wyłącznie do kogo.? **„Panu, swemu Bogu, będziesz oddawał pokłon i tylko jemu będziesz służył”**. O kim mówi Jezus.? **Bogu Ojcu**. Czy Jezus praktykował to, co głosił.? Innymi słowy, czy Jezus czcił Pana, Swego Boga i tylko Jemu służył.? Odpowiedz brzmi tak, ponieważ Ojciec Jezusa Chrystusa jest jedynym Bogiem Biblii. Jezus faktycznie powiedział: Jest On Moim Bogiem. I zobaczymy to w kilku innych wersetach, jak będziemy kontynuować. A więc Jezus czcił Boga Ojca i nazywał Go Swoim Bogiem. I w ten sposób zgromił szatana. W innym miejscu Jezus wyjaśnia to trochę lepiej. **Mateusza 22:37**. Gdy ktoś zapytał Jezusa o pierwsze przykazanie. A Jezus mu odpowiedział: **„Będziesz miłował Pana, swego Boga, całym swoim sercem, całą swą duszą i całym swoim umysłem”**. Ponownie odnosząc się do kogo.? Do Ojca. Cytował ze Starego Testamentu, ucząc w ten sposób, że Bóg Starego Testamentu był Jego Ojcem, i że On jest Jego Synem, który przyszedł Go objawić.

Jezus był posłuszny wszystkim przykazaniom i instrukcjom Boga, tak jak są przedstawione w Starym Testamencie, szczególnie jeśli chodzi o oddawanie czci. Innymi słowy Jezus wielił Boga i kochał Go całym swoim sercem, duszą, umysłem i siłą. Boga Ojca. I oczywiście Jezus nauczał o Sobie w ewangelii Mateusza, że był On nikim innym jak Synem Boga. W takim stopniu, że znajdujemy to u **Mateusza 16:16**, Kiedy Jezus zadał to pytanie Piotrowi: „**Szymon Piotr odpowiedział: Ty jesteś Chrystusem, Synem Boga żywego**”. Jak myślicie, skąd Piotr to wziął? Jezus powiedział, kto objawił to Piotrowi. „... **nie objawiły ci tego ciało i krew, ale mój Ojciec, który jest w niebie**”. To była boska prawda, którą Piotr wyrażał. Ponieważ Jezus zadał mu pytanie: „**A wy za kogo mnie uważacie?**” Odpowiedział: „**Ty jesteś Chrystusem, Synem Boga żywego**”. Żywy Bóg jest Bogiem Ojcem. Chrystus był Jego Synem. To jest zapisane w Ewangelii Mateusza, o czym musimy pamiętać. I wszystkie te wersety pojawiają się, zanim dojdziemy do Mateusza 28:19. Wersetu na temat chrztu. **Wiec nie możesz udać się do Mateusza 28:19 i używać tego wersetu, aby uczyć lub udowodnić rzeczy, które są przeciwieństwem tego, co zawiera sama Ewangelia Mateusza.** Niezbyt dobra praktyka, aby tak robić. A co z Duchem? Co Jezus mówi o Duchu w Ewangelii Mateusza? Zwróćcie uwagę na to, co mówi w **Mateusza 10:20** zachęcając uczniów, gdy mają dać świadectwo: „**Bo nie wy mówicie, ale Duch waszego Ojca mówi w was.**” Duch należy do Ojca. Pochodzi od Ojca, to jest Duch Święty. Jezus tak naprawdę nie mówi lub nie używa za wiele wyrażenia Duch Święty w Ewangelii Mateusza. Po prostu nazywa to Duchem lub Duchem Boga. W innym miejscu, gdzie mówi o wypędzaniu demonów, a faryzeusze Go kwestionowali, to mówili oni, że wypędza demony przez ducha Belzebuba czy szatana. Pamiętajcie to? A On mówi, że wypędza demony przez Ducha Bożego. Tutaj nazywa to Duchem waszego Ojca. Więc z tego dowiadujemy się, że Ojciec ma Ducha. Oczywiście jaki to byłby Duch? Święty Duch. Widzicie, wiele razy ludzie źle to rozumieją. Myślą, że Duch Święty to jest czyjeś imię. Jest to tak częste. Tradycja jest tak silna. Czasami nie zatrzymujemy się by pomyśleć. Wiedzie, idea boga ducha świętego. Słyszymy to tak często. Pytasz ludzi: *Jest Ojciec i Syn, jak ma na imię trzeci?* *Mówią: Duch Święty.* Słuchajcie, Duch Święty to nie jest imię. Duch Święty to jest opisanie, to jest tytuł. ***To po prostu mówi ci, jakiego rodzaju jest to Duch.*** W Piśmie jest także nieczysty duch, jest też zły duch. I jest Duch Święty. Duch Święty należy do Świętego Boga, Boga Żywego, Ojca. Tego właśnie tutaj naucza Jezus, że jest to Duch Ojca. Wiec pod koniec Ewangelii Mateusza, gdy rozmawia z nimi o chrzcie w imię Ojca, Syna i Ducha, dowiadujemy się, że Ojciec jest Żywym Bogiem, jeśli chodzi o Mateusza. **Dowiadujemy się, że Syn jest Synem Boga Żywego, i że Duch jest Duchem waszego Ojca czy Duchem Boga.** Zauważyliście to? Syn Boga. Duch Boga. Ponieważ Paweł powiedział Koryntianom, że jest jeden Bóg, Ojciec, od którego wszystko pochodzi. Łącznie z Synem i Duchem. **Obaj są od Boga.** Są identyfikowani w odniesieniu do Ojca, jako należący do Ojca, ponieważ On jest Źródłem wszystkiego. Bardzo interesujące. **I dlatego podczas chrztu dostajemy się pod władzę i dołączamy do rodziny Bożej, gdzie Ojciec staje się naszym Ojcem. Syn staje się drogą, przez którą jesteśmy połączeni. I to dzieje się przez zamieszkującego w nas Ducha.** To jest Ducha Ojca, to jest obecności Chrystusa. Tym jest chrzest. To nie ma nic wspólnego z nauką o bogu trzy w jednym czy bogu trzyosobowym lub trójjedynym bogu. W ogóle. Z samej księgi. I nie jest to wyczerpujące badanie. Patrzą tylko na kilka fragmentów, bo staramy się przyjrzeć całemu Nowemu Testamentowi z szerszej perspektywy.

Ale chcemy zająć się tymi wersetami, które ludzie uważają (czasami naprawdę szczerze) za wspierające trójcę. Te dwa najbardziej popularne wersety, które badamy. **Mateusza 28:19 i 2 List do Koryntian 13:14**. Jest jeszcze jeden w **1 Liście Jana**, ale nie udamy się tam. Zobaczmy, jak nam pójdzie tutaj. W następnej księdze. Gdzie się zatrzymaliśmy.? Zatrzymaliśmy się na liście do Koryntian. A potem wróciliśmy trochę, aby spojrzeć na Ewangelię Mateusza. Co jest po liście do Koryntian. **List do Galacjan**. Wracamy do Pawła, rozdział **1 wersety 1-3**: „**Paweł, apostoł nie od ludzi ani przez człowieka, ale przez Jezusa Chrystusa i Boga Ojca, który go wskrzesił z martwych: I wszyscy bracia, którzy są ze mną, do kościołów Galacji; Łaska wam i pokój od Boga Ojca i naszego Pana Jezusa Chrystusa;**”. Proszę bardzo. Ilu.? Dwóch. Ojciec i Syn. Interesujące jest to, że Paweł mówi, że jest apostołem nie przez człowieka, ale przez Jezusa Chrystusa i Boga Ojca. Autorytetem dla apostoła Pawła było ilu.? Dwóch. Ojciec i Syn. Autorytet Pawła, aby być apostołem, nie pochodzi od trójcy, zauważyliście to.? Według niego. I opisuje Ojca. Mówi, że jest to Ojciec, który wskrzesił Jezusa z martwych. I dalej pozdrawia kościoły w Galacji. Co ciekawe, to nie był jeden kościół, zgadza się.? To było wiele kościołów w regionie Galacji. Wiec jest to list, który miał być rozprowadzony lub kopiowany i czytany w kościołach w regionie Galacji. Wicie więc, że kościoły w Galacji były pozdrawiane przez Pawła z łaską i pokojem od Ojca i od Syna. Oni nie wierzyli w trójcę. Nie ma ani jednego kościoła, który został założony przez apostołów, który faktycznie wierzył w trójcę. W epoce apostołskiej. Od tamtego czasu sprawy się zmieniły. Pojawiła się tradycja i wszelkiego rodzaju idee i filozofie. I wiele razy te idee i filozofie ludzkie próbują rzutować na Nowy Testament. Ale my musimy zobaczyć, co naprawdę mówi nam tekst, fragment czy wersety, a nie wprowadzać do nich idee. Wiec to jest pozdrowienie Pawła do kościołów w Galacji. Pozdrawia je z tą łaską i pokojem od Ojca i Syna. Następnym listem jest List do Efezjan. To samo. **Efezjan 1: 1-2**: „**Paweł , apostoł Jezusa Chrystusa z woli Boga, do świętych, którzy są w Efezie, i wiernych w Chrystusie Jezusie. Łaska wam i pokój od Boga, naszego Ojca, i Pana Jezusa Chrystusa**”. To samo, zgadza się.? Jego apostołstwo pochodzi od Jezusa Chrystusa, z woli kogo.? Z woli Boga. A następnie pozdrawia ich z łaską i pokojem od Ojca i Syna. Wicie, to jest tak konsekwentne, że niemal myślisz, że wiesz o co chodzi. **Ok., teraz rozumiemy**”. Mam nadzieje, że to rozumiemy, ponieważ przyjrzymy się każdemu przykładowi. Czy dostrzegacie wzór.? Bardzo spójny, bardzo wyraźny wzór, gdy patrzymy na przegląd tego, od kogo pochodzi ten list, od kogo są pozdrawiani odbiorcy. W jaki sposób autor ustanawia swój autorytet wobec wierzących.? Widzimy to konsekwentnie, to jest Ojciec i Syn. A za każdym razem, gdy wspomniany jest Duch (który jest wspomniany), to jest to wyjaśnione, ponieważ jest to nikt inny jak Duch Chrystusa. Jak mówi Paweł: Pan jest tym Duchem. Wiemy o tym, ponieważ w Ewangeliach powiedziano nam, że Ojciec daje Ducha Swojemu Synowi bez miary. Bóg dał Swemu Synowi pełnię Swego Ducha. To dlatego, gdy mamy tego Ducha, to mamy obecność Ojca i Syna. Obydwu. W Liście do Filipian Paweł pozdrawia ludzi tak samo. **Filipian 1:1-2**: „ **Paweł i Tymoteusz, słudzy Jezusa Chrystusa, do wszystkich świętych w Chrystusie Jezusie, którzy są w Filipii, wraz z biskupami i diakonami; Łaska wam i pokój od Boga, naszego Ojca, i Pana Jezusa Chrystusa.**” Taka była wiara Pawła, taka była wiara Tymoteusza. I takie było zrozumienie kościoła wraz ze wszystkimi diakonami, ze wszystkimi biskupami, ze wszystkimi wierzącymi w tamtym czasie.

Kościół apostołski, bracia i siostry, wierzył w Biblijne nauczanie, że jest jeden Bóg, Ojciec i jeden Pan Jezus Chrystus. Nie było trójcy. Raz za razem widzimy tego dowody w bardzo prostej sprawie pozdrawiania. Widzicie, wielokrotnie pomijamy te wersety. „Przejdźmy do tego, o czym do nich mówił. Te pozdrowienia, powitanie... Wszyscy się witamy. Przejdźmy do sedna.” Nie. Ważne jest, aby się zatrzymać i zastanowić, jakiej teologii naucza się w tak prostej sprawie jak ich pozdrowienie, gdy życzą komuś łaski i pokoju. Jest to wyraz tego, jak rozumieli Boga i objawienie ich wiary oraz ustanowienie wiary ciała. Dostrzegacie to.? To jest całkiem jasne, to jest bardzo spójne. Na razie chciałbym zakończyć to przesłanie tym samym pozdrowieniem. I tym pytaniem: Czy posiadasz łaskę i pokój, które pochodzą jedynie od Ojca i Pana Jezusa Chrystusa.? Tematem do innego badania, którego teraz nie zrobimy jest: dlaczego zawsze mówią o łasce i pokoju.? Co znaczy ta łaska.? **Co znaczy Biblijna łaska.? Tej Bożej obecności z mocą w życiu wierzącego, która daje nam ten pokój.** W każdym razie pytanie nie dotyczy tylko teologii, tego czy to rozumiemy. Pytanie brzmi: **czy jesteśmy częścią odbiorców tej łaski i pokoju, które pochodzą od Ojca i Syna.?** Czy to posiadamy.? Czy to czyni nas świętymi.? Czy to sprawiło, że zostaliśmy powołani jako chrześcijanie i się zmieniliśmy i przemieniliśmy, gdzie nasze życie jest życiem w Nim w pokoju.? **Pomimo kłopotów na świecie, mimo katastrof, mimo trudności. Gdzie doświadczamy Jego zwycięskiej łaski. To właśnie znaczy wierzyć w Ojca i Syna.** To nie tylko teoretyczna akceptacja prawdy. A więc pozdrowienie apostołów nie jest tylko formalnym powitaniem. „Powiedzmy kilka miłych słów.” **W rzeczywistości jest to praktyczne wyrażenie, że wierzący są zależni od Ojca i Syna. Czy to mamy.? To znaczy wierzyć w prawdę o Bogu.** I tym właśnie chcę do was zaapelować poprzez badanie. Nie tylko spojrzeć na szczegóły techniczne, ale sprawić, aby było to praktyczne w naszym doświadczeniu w naszym życiu. Zostawiamy to tak.??

Zakończymy słowami modlitwy, a w drugiej części będziemy kontynuować z resztą Nowego Testamentu, aby zobaczyć, czego jeszcze możemy się o tym dowiedzieć.

Chwała Bogu.!

„Darmo otrzymaliście, darmo dawajcie.”

-

Kontakt: Brat Stanisław

Spisał: Brat Andrzej

Źródło: Revelation1412.org

kwiecień 2020.